

Od 1991 r. w zakładzie działa Kukielkowy Teatrzyk Muzyczny, który przyjął nazwę BAJ. W jego skład wchodzi wychowankowie placówki. Żaden z chłopców nie uczestniczył wcześniej w tego typu zajęciach. Ich pobyt w placówkach opiekuńczo – wychowawczych wynosi od 2 do 8 lat. Pochodzą z rodzin o zaburzonej więzi emocjonalnej, o różnym stopniu desocjalizacji i dezintegracji, spowodowanych głównie występowaniem w nich alkoholizmu i przestępczości. Wśród manifestacji stanu nieprzystosowania społecznego u chłopców na plan pierwszy wysuwa się agresywność i nadpobudliwość, różne formy nieprzystosowania szkolnego, zachowania antysocjalne i przestępcze. Jest to więc młodzież sprawiająca znaczne kłopoty wychowawcze tak w rodzinie, jaki w szkole. Młodzież tę charakteryzuje:

- chłód uczuciowy, w związku z czym łączą ją słabe lub żadne związki z rodziną, brak współczucia dla innych, egocentryzm, instrumentalne traktowanie ludzi,
- impulsywność, brak zrównowżenia, niewspółmierność reakcji do bodźca,
- brak wglądu w siebie, zadowolenie ze swojego stylu życia, utrwalona antyspołeczna hierarchia wartości, brak motywacji do zmieniania siebie.



Fot. Scena Muzycznego Teatrzyku BAJ podczas jednego z przedstawień

U podstaw decyzji o powołaniu do życia Teatrzyku było też przekonanie, że każdy z chłopców ma jakieś uzdolnienia, które należało ukształtować i rozwijać. Do zespołu zostali zakwalifikowani wychowankowie po odpowiedniej selekcji. Pod uwagę brano wiele czynników. Kapitalną sprawą było

zachowywanie się kandydata w szkole, internacie, warsztatach szkolnych. Liczyły się również umiejętności artystyczne, właściwa dykcja. Jednak najważniejsza była indywidualnie wyrażona chęć wychowanka uczestniczenia w tego typu zajęciach.

W ten sposób wyłoniła się grupa 12 wychowanków, którzy rozpoczęli współpracę. Wspólnie podzielono się zadaniami. Czterech chłopców zostało animatorami lalek, pozostali wzięli na siebie obowiązek udzielania postaciom głosu. W tej grupie znaleźli się również wychowankowie odpowiedzialni za wokalną stronę przedstawień.

Zaproponowany przez nas program zajęć artoterapeutycznych obejmuje cykl spotkań z grupą, podczas których młodzi aktorzy uczestniczą w grach, zabawach i ćwiczeniach, a także realizują zadania wynikające z podziału pracy prowadzącej do osiągnięcia celu zadaniowego, czyli zaprezentowania spektaklu.

Spotkania mają zawsze charakter ustrukturalizowany i w całości podporządkowany realizowanym celom ogólnym. Wyróżniliśmy przy tym dwie kategorie celów: pierwsza obejmuje cele rozwojowe i terapeutyczne, druga – cel prakseologiczny. Celem rozwojowym jest nabycie przez chłopców umiejętności współpracy zespołowej. Współpracę traktujemy jako współdziałanie, które polega na skoordynowanym wykonywaniu zadań częściowych, czyli taką kooperację pozytywną, gdy chłopcy wzajemnie sobie pomagają. Cele terapeutyczne polegają na korekcie podstawowych urazów przejawianych przez członków grupy w relacjach ja – określone zadanie, ja – reszta grupy.

Ze względu na te cele wyodrębniliśmy strukturę programu zajęć, związaną z procesem terapeutycznym. Składa się on z trzech oddzielnych bloków. Pierwszy blok, będący początkowym stadium pracy grupy, jest poświęcony budowaniu klimatu zaufania i poczucia bezpieczeństwa. Jest to doskonały okres na lepsze wzajemne poznanie oraz ustalenie norm, które będą obowiązywały w czasie kolejnych spotkań. Proponowane w tym bloku gry i zabawy służą zachęceniu chłopców do otwartych i szczerych wypowiedzi, nawiązania pozytywnych kontaktów pomiędzy uczestnikami oraz uaktywnienia członków grupy. Jest to moment na zaistnienie i zaakceptowanie norm grupowych. Osiągnięcie atmosfery zaufania i poczucia bezpieczeństwa jest warunkiem prawidłowego przebiegu kolejnych etapów, a także powodzenia całości przedsięwzięcia.

Drugi blok obejmuje zdobywanie umiejętności pracy w zespole. Ma na celu uświadomienie poszczególnym członkom grupy, na czym polega współdziałanie, kooperowanie pozytywne. Na tym etapie pracy z grupą stosowane są przede wszystkim takie procedury, które mogą przyczynić się do osiągnięcia wcześniej wspomnianego celu rozwojowego. Wytyczenie takiego celu tych zajęć jest uwarunkowane potrzebą zmiany w zachowaniu się i postawach chłopców, aby mogli lepiej funkcjonować w społeczeństwie. Wynika też z diagnozy psychologiczno – pedagogicznej i indywidualnych zaleceń w zakresie oddziaływań resocjalizacyjnych. Młodzież wykolejona społecznie, niedojrzała emocjonalnie jest upośledzona w zakresie kontaktów interpersonalnych. Zachowania jej

cechuje egoistyczne i niekontrolowane wyrażanie emocji, co z kolei prowadzi do nieustannych konfliktów tej osoby ze społeczeństwem.

Zastosowane w tym bloku procedury mają charakter pracy zespołowej. Koncentrują się wokół takich umiejętności, jak wspólne podejmowanie decyzji, podjęcie zadań do wykonania oraz ich realizowanie. Ważne tu jest uzmysłowienie młodym aktorom różnicy między aktywnością indywidualną a zbiorową, że zespół ma zdecydowanie większe możliwości działania niż jednostka.

Trzeci blok obejmuje grupę ćwiczeń, które można by nazwać treningiem twórczego myślenia. Mają one służyć wyjściu poza stereotypowe standardy myślowe oraz generowaniu oryginalnych pomysłów. Dotyczy to w szczególności wychowanków zakładów poprawczych, których zakres pojęciowy z reguły jest ubogi, a procesy myślowe ograniczają się do wymyślania sposobów na bezkonfliktowe i przyjemne spędzanie czasu. Efekty badań wskazują ponadto, iż podopiecznym zakładów dla nieletnich ludzie kojarzą się z biciem, uszkodzeniem, znęcaniem się i zagrożeniem. Możemy przyjąć, że rzeczywistość przez nich postrzegana zawiera wielką liczbę atrybutów agresji (Poznaniak 1989). Jednocześnie niechęć do nauki i obojętność wobec wartości poznawczych powodują, iż procesy myślowe tych chłopców ograniczają się do stereotypu - bezmyślności czy też prymitywizmu myślenia. Powoduje to ograniczenie wyobraźni, małą zdolność do generowania pomysłów. Zadaniem tego etapu jest więc usprawnienie procesów myślenia, pracy zespołowej, utrwalenie zasad dobrej współpracy, a także ułatwienie realizacji celu prakseologicznego.

Podstawowym zadaniem jest przygotowanie i zaprezentowanie przedstawienia teatralnego. Organizowanie pracy polega na takim dobieraniu części zadań, aby jak najbardziej przyczyniło się to wszystko do powodzenia całości przedsięwzięcia.

Mając na uwadze powyższe zasady, wyróżnić możemy cztery etapy, które prowadzą do przygotowania przedstawienia.

Pierwszy z nich zakłada właściwe przygotowanie pomieszczenia, w którym ma być realizowane przedstawienie oraz zebranie niezbędnych rekwizytów.

Drugi etap dotyczy wykonania scenariusza przedstawienia. Scenariusz powinien zawierać; rodzaj przedstawienia, ilość aktorów niezbędnych do jego przygotowania, rozpisanie poszczególnych ról, określenie efektów dźwiękowych i wizualnych. Etap ten realizowany jest na zasadzie *burzy mózgów*. Przestrzegane są zasady: *nie krytykować, nie oceniać, nie mordować pomysłów*.

Trzeci etap obejmuje podział pracy pomiędzy poszczególne zespoły, zgodnie z indywidualnymi preferencjami. Realizowana jest tutaj zasada *każdy coś robi*.

Ostatni, czwarty etap dotyczy samej realizacji przedstawienia. Na tym etapie każdy z uczestników grupy wykonuje zadania wcześniej przydzielone.

Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu i trwają półtorej godziny. Po wybraniu bajki następuje podział ról oraz dobór animatorów dla poszczególnych lalek. W tym miejscu trzeba wspomnieć o bardzo ważnym aspekcie funkcjonowania teatru. Otóż do głównych ról są często

wybierani ci spośród wychowanków, którzy z różnych względów mają niską pozycję socjometryczną w zakładzie. To oni poruszają kukiełkami i podkładają głos. Jednocześnie chłopcy o wyższej pozycji w grupie wykonują oprawę akustyczną i wizualną. Przez ten krótki moment wszyscy ze sobą współpracują, nie ma podziału na lepszych i gorszych. Jak zauważa A.Szecówka, takie zachowanie często przenosi się na życie. Oczywiście – dodaje – taka metoda nie jest cudownym eliksirem, który sprawi, że od jednego pociągnięcia człowiek nagle się zmieni, ale bywa, że jest to początek zmian (Szecówka 1993).

Prace nad nowym przedstawieniem rozpoczynają się we wrześniu i trwają do stycznia. W tym czasie aktorzy szlifują tekst, animatorzy doskonalą sposób poruszania kukiełkami, wybierane są efekty akustyczne i wizualne.

W okresie od stycznia do maja spektakl zostaje wystawiany. Od wtorku do piątku przedstawienie mają szansę zobaczyć dzieci z terenu Raciborza. Jednorazowo widownię stanowi około osiemdziesięcioro dzieci.

W maju rozpoczynają się występy poza murami zakładu. Swoiste *tournee* odbywa się po okolicznych miejscowościach, domach dziecka, domach spokojnej starości. Tradycyjnie już kulminacją tego okresu jest wyjazd do Kudowy Zdroju i występ przed upośledzonymi dziećmi.

Z czasem repertuar Teatryku znacznie wzbogacił się o nowe spektakle. Od roku 1992 przedstawia on parodię znanych reklam telewizyjnych oraz program artystyczny wzorowany na popularnym *Mini playback show*, w czasie którego aktorzy śpiewają na żywo, z towarzyszeniem akompaniamentu syntezatorowego.

W roku 1993 Teatrzyk BAJ zaprezentował bajkę pt. „*W Karzatkowie wielka susza*”, którą obejrzały ponad dwa tysiące dzieci z Raciborza i okolic. Warto wspomnieć, iż całą dekorację oraz niektóre kukiełki wychowankowie wykonali sami.

Więść o przedstawieniach bajek w *poprawczaku* szybko się roznosiła. W roku 1994 Teatrzyk przedstawił sztukę „*Papier*”, a w rok później spektakl zatytułowany „*Jak Kumka z Gumką jogging uprawiały*”. W związku z coraz częściej pojawiającymi się zaproszeniami spoza miasta powstała konieczność zmodernizowania sceny oraz odnowienia niektórych kukiełek. W ramach warsztatów szkolnych, pod okiem nauczycieli zawodu, sami aktorzy wykonali większość prac i teatr znów mógł wznowić przedstawienia.

Przed wychowawcą, nauczycielem, pedagogiem czy psychologiem placówki, do której trafiają tacy młodzi ludzie staje zatem nie lada kłopot. Jak pokierować procesem ich resocjalizacji, aby osiągnąć zamierzone efekty wychowawcze? Jakich użyć metod, aby nie pogłębić negatywnych zjawisk w delikatnych psychikach wychowanków? Czy oddziaływanie poprzez sztukę okaże się na tyle atrakcyjne, by zatrzymać tych młodych ludzi na dłużej przy przygotowywaniu kolejnych przedstawień. Nasze obawy okazały się przedwczesne. Podczas przygotowań do pierwszego, historycznego przedstawienia, którym była „*Pchła Szachrajka*” powstała tak wspaniała atmosfera

wśród młodych adeptów sztuki aktorskiej, iż postanowiono spotykać się regularnie, by wciąż podnosić swoje umiejętności i zmierzyć się innymi przedstawieniami.



Fot. Dzieci stanowią najliczniejszą i najżywiej reagującą część widowni podczas spektakli Teatryku BAJ

W swoim pionierskim okresie Teatryk BAJ wystawiał spektakle oparte na popularnych tekstach. Z czasem program zaczął ewoluować i pojawiły się pierwsze formy słowno – muzyczne. Od początku jednak aktorom przyświecał jeden cel: dawać radość jak najszerszej publiczności. Taka dewiza implikowała wyjście teatryku poza mury placówki. W ten sposób udała się kapitalna sprawa: wykorzystano twórcze talenty chłopców, zagospodarowano ich potrzeby wobec uczestniczenia w kulturze, ale przede wszystkim poddano ich delikatnym oddziaływaniom psychokorekcyjnym w ramach artoterapii.

Niewątpliwie Teatryk BAJ zdobył rozgłos dzięki swym spektaklom i dzięki umiejętnościom aktorów. Należy jednak podkreślić, iż nie do przecenienia okazała się w tym rola mediów lokalnych, które nagłośniły tę arcyciekawą propozycję kulturalną, jak wyszła z Zakładu Poprawczego w Raciborzu. O występach przekazywały informację: *Radio VANESSA*, *Telewizja Kablowa SAT – KOM*, *Nowiny Raciborskie*. To wszystko spowodowało, iż spektakl oparty na motywach bajki „*Jaś i Małgosia*” (1996 / 1997) obejrzała rekordowa liczba widzów – ponad trzy tysiące!

Nieoczekiwanie dla prowadzących doszło do ogromnie ciekawej niespodzianki. Otóż aktorzy biorący udział w przedstawieniach coraz częściej zaczęli wyrażać chęć pokazania się w dosłownym tego słowa znaczeniu, wyjścia przed parawan i spotkania twarzą w twarz z widownią. To właśnie ci wychowankowie po dziś dzień biorą udział we wszelkiego typu akademiach, imprezach

okolicznościowych, spotkaniach, nie okazując przy tym żadnych oporów, obaw przed przyjęciem przez kolegów czy wręcz wyśmianiem.

W 1998 roku wyreżyserowany został spektakl „*Kubuś Puchatek*”, który, podobnie jak wcześniejsze, spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem. Lokalna telewizja kablowa niemal całą bajkę przedstawiła w swoim paśmie.

Rok 1999 to rok, który przez wszystkich zaangażowanych w działalność teatru nie będzie mile wspomniany. W tym roku przedwcześnie zmarł współzałożyciel i „mózg” Teatryku Andrzej Młody. Paradoksalnie, jego obecność stała się jeszcze bardziej widoczna. Teraz nikt nie mógł sobie pozwolić na lekceważenie obowiązków. Bo co by powiedział Andrzej...



Fot. Współzałożyciel Teatryku Andrzej Młody podczas jednego z przedstawień.

W 2001 roku Teatrzyk BAJ uświetnił swoim występem uroczystą akademię z okazji jubileuszu 50 – lecia istnienia w Raciborzu Zakładu Poprawczego. Tematem przedstawienia była retrospektywna podróż po minionych dziesięciu latach działalności teatru. Pojawiły się dobrze znane motywy z popularnych bajek, a kolejne pokolenie młodych adeptów aktorstwa miało szansę pokazać swoje możliwości przed zaproszonymi gośćmi. A że były to możliwości ogromne, świadczyła burza oklasków, która rozległa się po finałowej piosence.